

Gala, Renata

Do matki

Przegląd Pruszkowski nr 3, 21

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Do matki

Kiedy byłam całkiem mała
Na różowo świat widziałam
Mama wtedy przy mnie była
Czesłała mi włosy, codziennie myła
Lubiłyśmy oglądać zachody słońca
Z Mamą było radości bez końca
Potrafiła wyczarować świat kolorowym
Przy Niej w chorobie czułam się zdrowym
Lecz... Kiedy mojej Mamy zabrakło
Życie me wtedy tak jakby wyblakło
Wszystko widziałam ponure i szare
Zrozumiałam, że Matka jest od Boga darem
Który trzeba bezwzględnie szanować
Kochać, troszczyć się i pielęgnować
Moja Mama taka cierpliwa
Jej twarz pogodna no i szczęśliwa
Dzieliła się ze mną zawsze, czym miała
Taką ją właśnie zapamiętałam
Nie sposób opisać jak Ją kochałam
Bo dzięki Niej kolory życia mego poznałam

Renata Gala